

Choszczno.PL



BIULETYN CHOSZCZEŃSKI



Choszczno
bohater regionu

ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA to czas, w którym staramy się wszystkie troski i zmartwienia odsunąć na dalszy plan. Coraz częściej doświadczani światowymi problemami, marzymy o tym, by było tak, jak kiedyś, czyli choćby bez pandemii czy widma wojny.

Spędźmy więc te święta w ciszy i spokoju, z rodziną, bez pośpiechu, trosk i zmartwień. Niech Boże Narodzenie przyniesie nam wszystkim, w tym również naszym gościom z Ukrainy, jak najwięcej radości, nadziei, zapału i wiary w to, że NOWY 2023 ROK będzie lepszy od tego, który właśnie mija.

Wesołych Świąt

życzy
Burmistrz Choszczno
Robert Adamczyk



fot. Tadeusz Krawiec

Sadzimy drzewa

CHOSZCZNO. W Ogrodzie Społecznym naszej Trójki rośnie pięć okazałych surmii. Kolejnych 25 sadzonek trafiło na ul. Artylerzystów oraz kompleks rekreacyjny przy ul. Mur Południowy. Kilkadziesiąt dębów błotnych, dębów zwyczajnych, lip i jarzębów posadzonych zostało w parku Wyszyńskiego, na ul. Kolejowej wsadzono 40 brzoź i sosen, a na Fabrycznej 14 buków.

STRONA 9



fot. Katarzyna Kubacka

Złote gody

CHOSZCZNO. Zaufanie, wzajemne ustępowanie i trochę szczęścia, to główne składniki recepty na długie i udane pożycie małżeńskie.

STRONA 10

Musimy coś zrobić, co by od nas zależało, zważywszy, że dzieje się tak dużo, co nie zależy od nikogo.

Stanisław Wyspiański

Święta Bożego Narodzenia już za pasem, a to znak tego, żebyśmy choć na chwilę zwolnili i zdali sobie sprawę z tego, że już za moment przyjdzie nam powitać NOWY 2023 ROK. Dokładnie 12 miesięcy temu zorganizowaliśmy Choszczeński Jarmark Bożonarodzeniowy i choć w tych, niełatwych dla wszystkich, czasach coraz trudniej pokonywać kolejne bariery, to jednak nam się udało i z wielką nadzieją i radością zapraszamy na jego drugą edycję. Odbędzie się 16 – 18 grudnia br. i, podobnie jak przed rokiem, także i teraz będzie można kupić wszystko to, co może trafić na świąteczny stół. W tych dniach zaśpiewamy z całą plejadą kołędników, dla dzieci zakręci się wiedeńska karuzela, nie zabraknie też żywej szopki.

W tym wydaniu Choszczno.PL tematy społeczne przeplatają się ze sprawami gospodarczymi, kulturalnymi i sportowymi. Zachęcam do lektury wypowiedzi burmistrza Roberta Adamczyka w sprawie budżetu, jak i proponowanej stawki za wywóz śmieci. Serdeczne życzenia kierujemy do naszej nowej 100-latk, czyli pani Cecylii Borkowskiej, a o historii ostatniego 50-lecia, najlepiej opowiedzieliby jubileaci odznaczeni Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Takich udanych par jest coraz więcej w naszej gminie i już mogę zaanonsować, że w następnym wydaniu zaprezentujemy kolejną, bardzo liczną grupę małżeństw obchodzących złote gody.



Wesołych Świąt...

... i do zobaczenia na 2. Choszczeńskim Jarmarku Bożonarodzeniowym!

Magdalena Sieńko

msienko@choszczno.pl

Zapraszamy na jarmark

CHOSZCZNO. 16 grudnia o godzinie 16.00 zabłyśnie największa choinka w mieście. W ten sposób oficjalnie zainaugurujemy 2. Choszczeński Jarmark Bożonarodzeniowy.

Podobnie jak przed rokiem, także i teraz będzie można kupić wszystko to, co może trafić na świąteczny stół. Z całej plejady kołędników, na czoło wybija się kapela góralska, dla dzieci zakręci się wiedeńska karuzela, nie zabraknie też żywej szopki. Choszczeński Jarmark Bożonarodzeniowy organizowany jest po raz drugi i podobnie jak w pierwszej edycji, także i teraz odbędzie się na placu wokół kościoła pw. NNMP. Tu rozstawione będą drewniane domki, w których będzie można kupić wszystko to, co związane jest ze Świętami Bożego Narodzenia, w tym m.in.: swojskie jadło, wypieki, ozdoby, rękodzieło, choinki, nie braknie też grzańca. Przez jarmarczną scenę przewinie się plejada solistów i zespołów, a na świąteczne zakupy i tradycyjne kołędowanie zapraszamy również dzieci, bo dla nich atrakcji też nie zabraknie.

Tadeusz Krawiec



fot. Tadeusz Krawiec



fot. Tadeusz Krawiec



fot. Tadeusz Krawiec

Biuletyn Choszczeński - Choszczno.PL

Wydawca: Urząd Miejski w Choszcznie

Adres: Urząd Miejski w Choszcznie, ul. Wolności 24, 73-200 Choszczno

Kontakt: tel. 95 765 93 00, e-mail: choszczno@choszczno.pl

Redakcja: Magdalena Sieńko - redaktor naczelny, Tadeusz Krawiec, Marta Naskręt, Katarzyna Kubacka

Skład i Druk: Pares II, ul. Poczтовая 1, 73-110 Stargard, tel. 505 148 224, e-mail: marek@pares.pl

Grudzień 2022 - egzemplarz bezpłatny

Nakład: 2.500 szt.



Jedno pytanie, jedna odpowiedź

Rozmowa z Robertem Adamczykiem, burmistrzem Choszczna.

- Oczyszczalnia ścieków, stacja uzdatniania wody, promenada wokół jeziora Klukom, Przedszkole nr 1, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Jagiełły i Drawieńska, targowisko, świetlice w Raduniu, Zwierzynie, Zamęcie, Kołkach, Stradzewie, Sławęcinie, Piaseczniku i Rzecku, budynek komunalny przy ul. Jarzębinowej, Zakład Aktywności Zawodowej, dworzec, ścieżka rowerowa, drogi, chodniki..., ta lista robi wrażenie, ale dzisiaj najbardziej interesują nas te inwestycje, które czekają w kolejce do zrealizowania. Duże miasta, gminy, powiaty, wręcz wszyscy dookoła krzyczą, że przyszłoroczne budżety będą tylko budżetami przetrwania. Czy to oznacza, że u nas też zabraknie na wszystko?



fot. Tadeusz Krawiec

- Życie zawsze zmusza nas do dokonywania wyborów, a dopiero po jakimś czasie okazuje się, czy ten wybór był słuszny – mówi burmistrz Robert Adamczyk.

- Gdy zaczynałem rządzić gminą, nasze zadłużenie wynosiło niespełna 20 milionów złotych, a mimo tego, w każdym kolejnym roku, wykonywaliśmy dziesiątki ważnych dla naszego życia inwestycji. Tu wymienione należą do tych najbardziej medialnych, ale były setki innych, które kosztowały nas dużo więcej, a trzeba było je zrealizować. Odpowiedź na pytanie o to, czy nasz budżet też będziemy musieli okroić do minimum, nie należy do najprostszyc, a to głównie dlatego, że w jego założeniach umieścić można wszystko, a prawdziwe problemy zaczynają się dopiero wtedy, kiedy trzeba znaleźć kasę na realizację.

W domowych budżetach wszechobecną drożyną odczuwamy na każdym kroku, a w kasie gminy opłaty za gaz, prąd i inne wzrosły kilkakrotnie, czyli odczuwamy to jeszcze bardziej. Nie skłamię, jeśli powiem, że nasze dzisiejsze dochody porównać można do tych sprzed czterech lat, czyli z czasów, kiedy nie było pandemii, nie było wojny na Ukrainie, inne były ceny paliw. Wyobraźmy sobie, że musimy dzisiaj gospodarzyć dochodami z poziomu 2017 roku, a ceny mamy jak najbardziej współczesne.

Nie ma co ukrywać, że każdy z nas ma inne oczekiwania, a przysłowiowej kołdry nigdy nie starczało, tym bardziej teraz nie starczy. Jedni chcą porządnej szkoły, inni przedszkola, dobrej wody, kolejni denerwują się, że nie ma chodników i muszą chodzić po kolana w błocie lub pukają o zainstalowanie ulicznego oświetlenia. Czy do kogokolwiek dociera fakt, że obecnie w domach pomocy społecznej utrzymujemy ponad 80 dorosłych osób, które dzisiaj kosztują nas prawie trzy miliony złotych rocznie.

Jakie to szczęście, że zdecydowanie postawiliśmy na przebudowę oczyszczalni ścieków i stacji uzdatniania wody. Najczęściej do mieszkańca naszej gminy, do choszcznianina nie dociera to, że w czerwcu tego roku ponad 170 gmin w Polsce wprowadziło radykalne ograniczenia jej zużycia. Dzisiaj coraz częściej mówi się nie o tym, że woda jest droga, ale o tym, żeby w ogóle była, a my ją mamy.

Kolejny temat to oświata. W 2021 roku funkcjonowanie

naszych szkół kosztowało nas prawie 34 miliony złotych. Z dotacji na oświatę otrzymaliśmy około 16,5 miliona. Łatwo policzyć, ile dołożyliśmy, a w tym roku będzie tego dużo więcej, bo aż 21 milionów złotych. Sumując, tylko w ciągu dwóch lat dołożymy ponad 38 milionów. Już nie raz o tym mówiłem, że gdybyśmy nie musieli dokładać do oświaty, to w ciągu najbliższych pięciu lat, nasza gmina stałaby się jedną z najbogatszych w Polsce.

Jakby tego było jeszcze mało, dużo mniejsze od Choszczna gminy otrzymują z programów rządowych kilkakrotnie większe wsparcie, a np. na Lubelszczyźnie czy Podkarpaciu rząd dofinansowuje drogi, którymi mało kto jeździ. Mówię o tym, bo uważam, że pieniądze te powinny być przeliczane np. na głowę mieszkańca, a nie według partyjnego widzimisię.

Przeskakuję z tematu na temat głównie po to, żeby uświadomić z czym musimy na co dzień się mierzyć, a podsumowując to, przewiduję, że już przetrwanie tej zimy nie będzie takie łatwe. Pewnie wypłyną też problemy, o których jeszcze nie wiemy, a ja mogę tylko zapewnić, że zrobimy wszystko, żeby sobie z nimi poradzić. Oszczędzać musimy, ale musimy też żyć i dlatego nie ograniczamy wszystkich inwestycji. W projekcie budżetu ujęliśmy tylko te zadania, które możliwe są do zrealizowania, a więc za chwilę rusza przebudowa placu przy fontannie, zbudujemy drogę na ul. Pogodnej i wyremontujemy też tę prowadzącą z Rzecka do Korytowa. Kontynuujemy zadania związane z tworzeniem dokumentacji na przebudowę i remonty m.in. ulic: Bohaterów Warszawy, Piastowskiej, Słowackiego, Nadbrzeżnej, Kraszewskiego czy Kanałowej. Nie likwidujemy też funduszu sołeckiego, a pytających o świąteczne oświetlenie miasta uspokajam, że w minimalnie okrojonej formie, ale na pewno będzie.

Wysłuchał Tadeusz Krawiec



Biblioteka XXI wieku

CHOSZCZNO. Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Dąbrowskiej w Choszczynie obchodzi w tym roku 75-lecie. Filmowa retrospekcja, pożegnanie dyrektorki **Anny Lewickiej**, no i entuzjastycznie przyjęte spotkania z prof. **Jerzym Bralczykiem** i **Michałem Ogórkim**, były głównymi akcentami uroczystości, która 25 listopada odbyła się w siedzibie tej placówki.

Oficjalny dokument potwierdzający utworzenie biblioteki w Choszczynie, datowany jest na 1 listopada 1947 roku, ale w kronikach zachowały się informacje, że już wcześniej, swoje prywatne książki wypożyczała **Teresa Lansberg**.

Najważniejsze z ważnych

Przez minionych 75 lat, najdłużej tą placówką kierowali: **Danuta Hepke-Kelch**, **Bohdan Soroko** i **Anna Lewicka**. W zaprezentowanym na tej uroczystości filmie, przedstawiona została historia biblioteki i choć pokazano w nim wiele wydarzeń z życia tej placówki, to jednak na pierwszy plan wysuwały się trzy z nich. Pierwsze, to z 1961 roku, kiedy to za sprawą D. Hepke-Kelch, siedzibę biblioteki przeniesiono z ul. Bolesława Chrobrego w obecne miejsce, czyli do odbudowanego wówczas barbakanu. Drugie, z czasów B. Soroki, a dokładnie z 2 maja 1976 r., kiedy to w Choszczynie zainaugurowano wojewódzkie Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy, podczas których uroczystie otwarto rozbudowany i wyremontowany obiekt. W tym dniu bibliotece nadano też imię Marii Dąbrowskiej, a w amfiteatrze wyświetlono film „Noce i dzień”. Ten trzeci akcent zapisany został we wrześniu 2014 roku, kiedy to naszą księżnicę nazwano „Biblioteką XXI wieku”, a stało się to za sprawą zakończonego wówczas, generalnego remontu. Wtedy też MBP w Choszczynie otrzymała tytuł „Biblioteki Roku 2013”, a dyrektor A. Lewicka, nagrodę im. Stanisława Badonia, a tym samym tytuł „Bibliotekarza Roku 2013”.

Jedyna taka

Gratulacji, życzeń i kwiatów adresowanych do bibliotekarzy było w tym dniu bardzo dużo, ale najwięcej z nich skierowano do A. Lewickiej, która zaskoczyła wszystkich decyzją o odejściu na emeryturę. - Nikogo chyba nie zaskoczą stwierdzeniem, że nasza biblioteka zawsze zasługiwała na miano centrum kulturalnego i informacyjnego, i to nie tylko gminy Choszczno, ale także powiatu oraz regionu. Dziś, w Choszczynie, nie potrafię wskazać drugiej takiej instytucji, przez którą przewinęłoby się tak wiele tak znanych postaci ze świata literatury, filmu, sportu, a nawet polityki. I choć w zawrotnym tempie ewoluują narzędzia służące do promocji i wszelkiego przekazu, to chciałem podkreślić, że to właśnie nasze bibliotekarki przodują w ich wprowadzaniu w życie, w ich codziennym wykorzystywaniu. Dziękuję pani Aniu – mówił burmistrz **Robert Adamczyk**. W podobnym tonie wypowiadali się również m.in.: **Lucjan Bąbolewski**, dyrektor Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, **Krzysztof Marcinowski**, dyrektor MBP w Szczecinie czy też **Małgorzata Bartosik**, przewodnicząca zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.



fol. Tadeusz Krawiec

Anna Lewicka, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszczynie odebrała w tym dniu wiele dowodów sympatii.

Spełnione marzenie

Wyjątkową puentą tej jubileuszowej imprezy były dwa spotkania z prof. **Jerzym Bralczykiem** i **Michałem Ogórkim**. Radny zachodniopomorskiego sejmiku **Łukasz Młynarczyk**, wręczając bibliotekarkom listy gratulacyjne i kwiaty, poinformował o tym, że A. Lewicka zdradziła mu kiedyś, że marzyła o tym, by zaprosić do Choszczyna prof. Bralczyka. – Cieszę się, że wspólnie ze Stowarzyszeniem Projekt Choszczno i MBP w Choszczynie, możemy to marzenie spełnić – podsumował to wydarzenie, a uczestnicy tych spotkań podziękowali językoznawcom owacjami na stojąco.

(tk)



fol. Tadeusz Krawiec

Przystawiając wisienkę na torcie jubileuszu 75-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszczynie były spotkania z prof. Jerzym Bralczykiem i Michałem Ogórkim.



Śmieci coraz droższe

CHOSZCZNO. Proponowanych jest 38 złotych od osoby. Tyle miałyby kosztować wywóz odpadów w 2023 roku. Wzrost cen utylizacji śmieci, paliwa, prądu i płacy minimalnej, to główne czynniki podwyżki. O dwa złote mniej mieliby zapłacić właściciele posesji, którzy będą kompostować odpady oraz członkowie rodzin wielodzietnych.

Przypomnijmy, że obowiązujące obecnie 24 zł od osoby, ustalone zostało w 2020 roku i skalkulowano je na podstawie cen obowiązujących w 2019 roku. Najważniejszym czynnikiem mającym wpływ na ponoszoną przez mieszkańców opłatę, jest zdecydowany wzrost utylizacji odpadów. W tym okresie, o ponad 30 procent podniesiona została stawka płacy minimalnej, radykalnie wzrosły ceny paliwa i prądu. Zaproponowana stawka obliczona została na podstawie kosztów odbioru śmieci od mieszkańców, ich transportu na wysypisko i wspomnianej już utylizacji.

Co i ile kosztuje?

Patrząc na to, co wokół nas się dzieje, to trudno się spodziewać, aby przy tak szybującej inflacji, nie trzeba było podejmować decyzji o kolejnych regulacjach. Tu warto przypomnieć, że przy obliczeniu poprzedniej stawki, płaca minimalna wynosiła 2250 zł, a od pierwszego stycznia 2023 roku podniesiona zostanie do 3490 zł (brutto, czyli wynosiła będzie o ponad 50 procent więcej od tej z 2019 roku – red.). Wtedy też Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej płaciło za litr paliwa niespełna cztery złote, a dziś widzimy ile kosztuje i tak naprawdę nie wiemy, ile kosztować będzie, np. za miesiąc czy dwa. W uzasadnieniu podwyżki, nie bez znaczenia są nowe stawki za utylizację śmieci. I tu np. w 2019 roku, za tonę odpadów biodegradowalnych płaciliśmy 357 zł, a obecnie stawkę podniesiono do 491 zł.

Czas na segregację

Efekt jest taki, że przewidywalny koszt gospodarki odpadami w naszej gminie wyniesie około 7,3 miliona złotych i tu z podziału zarejestrowanych w systemie osób wychodzi, że od nowego roku, za wywóz odpadów będziemy musieli zapłacić 38 zł od osoby. Stawka może być nieco niższa, ale nie więcej niż o dwa złote.

Naprawa ulicy Roosevelta

CHOSZCZNO. Na początku listopada drogowcy załatali dziury na ulicy Roosevelta. Położyli też warstwę masy asfaltowej.

To jedna z najkrótszych ulic w naszym mieście, więc wszystkie prace wykonane zostały w jednym dniu.

(tk)



Za tak prowadzoną segregację, zawsze zapłacimy najdrożej.

W wyliczeniach znajduje się również informacja o tym, że w 2019 roku, nasza spółka (MPGK) płaciła 0,27 zł za kilowatogodzinę, a obecnie płacić będzie około trzy razy tyle. Dodajmy, że choć 2022 rok jeszcze się nie zakończył, to jednak już wiadomo, że produkujemy coraz więcej śmieci, a to także podnosi koszty (np. w 2021 roku było ich o prawie 700 ton więcej w stosunku do 2020 roku, czyli każdy z nas miesięcznie produkował 4 kg śmieci więcej niż przed rokiem – red.). Okazuje się też, że obecnie najmniejsze koszty ponosimy za wywóz odpadów posegregowanych, niestety, stanowią one niespełna 40 procent wszystkiego, co wyrzucamy. To my również możemy sprawić, że cena wywozu śmieci zostanie obniżona, ale pod warunkiem, że przyłożymy się do ich segregacji.

(tk)



fot. Tadeusz Krawiec



Dla każdego coś ciekawego

CHOSZCZNO. - Wały Chrobrego, Centrum Dialogu Przełomy, Filharmonia im. Mieczysława Karłowicza, te miejsca polecamy wszystkim – seniorzy opowiadają o wycieczce do Szczecina. Zapewniają też, że w choszczeńskim Klubie Senior+ nudzić się nie można.

Członkowie Klubu Senior+ siedzibę mają w Choszczeńskim Domu Kultury i mogą się tam spotykać pięć razy w tygodniu. Dodatkowo uczestniczą m.in. w zajęciach ogólnorozwojowych, tanecznych, warsztatach komputerowych, mieli spotkania z psychologiem, dietetykiem i kosmetykiem, zwiedzili też Szczecin. Z uśmiechami na twarzy wspominają zabawę taneczną, a to wszystko mają dzięki współpracy m.in. z Choszczeńskim Domem Kultury, Stowarzyszeniem Wolontariat Wielkopolski oraz Polskim Związkiem Emerytów Rencistów i Inwalidów – Oddział Rejonowy w Choszczynie.

Choszczeński Klub Seniora zorganizowany został na 30 miejsc, ale chętnych jest dużo więcej. I trudno się temu dziwić, skoro w swojej siedzibie mogą się codziennie spotykać, a dodatkowo brać udział w wymienionych wyżej zajęciach. Zgodnie podkreślają, że bardzo lubią ćwiczenia ogólnorozwojowe i taneczne, w komplecie też wysłuchują porad udzielanych przez diabetologa i psychologa. Zapewniają, że każdy może tu znaleźć coś ciekawego.

Choszczeński Klub Senior+ utrzymywany jest z funduszy gminnych, przy 36-procentowym wsparciu z finansowanego przez



fot. Oliwia Brzezińska

Pamiątkowe zdjęcie z Wałów Chrobrego wykonane podczas wycieczki do Szczecina.

Urząd Wojewódzki w Szczecinie programu „Senior+”. - Obecnie trwa nabór do projektu Wsparcie Kompetencji Cyfrowych w Gminie Choszczno, w którym seniorzy będą mogli zdobywać kolejne umiejętności i to raczej oczywiste, że również w tym roku będziemy ubiegać się o wsparcie tego przedsięwzięcia z programu Senior+ - mówi sekretarz miejski **Magdalena Sieńko**.

(ms, tk)

200 lat dla Cecylii

CHOSZCZNO. Od 16 września br. choszczeński klub stulatków liczy już trzy osoby, bo w tym dniu do **Marianny Pyrek** i **Heleny Garbicz** dołączyła **Cecylia Borkowska**.

Pani **Cecylia Borkowska** urodziła się 16 września 1922 roku w małej wsi Błota koło Sieradza. Do Choszczna trafiła w 1946 roku i tu cztery lata później wzięła ślub z **Edwardem Borkowskim**. Całe życie spędzili w Choszczynie, tu wspólnie wychowali dwóch synów i doczekali się sześciorgo wnuków oraz dwóch prawnuków. Jubilatka przez krótki okres pracowała w choszczeńskiej rozlewni wód gazowanych, ale jak zdradził nam jej syn Marek, zdecydowaną większość czasu zajmowała się domem. - Mama pysznie gotuje, robi przetwory, knedle oraz sama radzi sobie w codziennych obowiązkach, a do swojego mieszkania na czwarte piętro wchodzi bez odpoczynku – nieco zaskoczył tym wyznaniem **M. Borkowski**. W dniu urodzin, jubilatkę z kwiatami i prezentem odwiedzili burmistrz **Robert Adamczyk**, a także kierownik Urzędu Stanu Cywilnego **Mariusz Przytuła**. Przy tej okazji wspomnieli również uroczystość sprzed trzech lat, kiedy to, niestety, dziś już nieżyjący mąż pani Cecylii, czyli pan **Edward Borkowski**, również obchodził setne urodziny. On także do Choszczna przybył

w 1946 roku. Po ślubie, którego udzielił im ks. **Jerzy Kowalski**, przez ponad 20 lat mieszkali na ul. Sienkiewicza, a po przeprowadzce na ul. Władysława Jagiełły i przejściu na kolejarską emeryturę, ich wspólną pasją było uprawianie działki.

(kk)



fot. Katarzyna Kubacka

W dniu urodzin nie mogło zabraknąć tortu, szampana, kwiatów, prezentów, no i oczywiście pamiątkowej fotografii.



Mały też może dużo

CHOSZCZNO. Za kolejnych ponad 35 tys. złotych strażacy – ochotnicy z naszej gminy – zakupili m.in. kurtyny wodne, agregaty prądotwórcze, detektory, doposażyli też umundurowanie. Do Suliszewa, Stradzewa i Zamęcina pieniądze trafiły z projektu „Mały strażak”, który finansowany jest z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Dotacja „Mały strażak” finansowana jest z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a opisywane wsparcie jednostki OSP z Suliszewa, Stradzewa i Zamęcina przeznaczyły przede wszystkim na doposażenie w nowy sprzęt. Zakupione zostały m.in. detektory pomiaru stężeń tlenu i dwutlenku węgla, agregat prądotwórczy, węże, prądownice, kurtyny wodne, buty gumowe i specjalne, a także ubrania koszarowe (do Suliszewa za 10,7 tys. zł, Stradzewa 10,6 tys. zł i Zamęcina 10,5 tys. zł). W tym przypadku strażacy skorzystali również z dodatkowej, 10-procentowej dotacji z Urzędu Miejskiego w Choszczynie.

(tk)



fot. Marta Naskręt

Ochotnicy z Zamęcina w tym roku już po raz drugi, a nawet trzeci, skorzystali z różnych form dofinansowania swoich projektów. Tu widzimy ich podczas działalności szkoleniowej prowadzonej z młodzieżą, a sfinansowanej ze Społecznika.

Po kasę jak w ogień

CHOSZCZNO. Jednostki OSP ze Stradzewa, Suliszewa i Zamęcina otrzymały dofinansowanie z tzw. „Grantów strażackich”, które przeznaczone zostało m.in. na wymianę instalacji elektrycznych w remizach, remont ich elewacji czy naprawę ogrodzenia.

Naczelnicy **Paweł Basisty** (Stradzewo) i **Hubert Serediak** (Suliszewo) oraz prezes **Andrzej Kalisiak** (Zamęcina) już w dniu podpisywania umowy na dofinansowanie projektów z tzw. „Grantów strażackich”, cieszyli się, że po raz kolejny znaleźli kasę na dokończenie rozpoczętych inwestycji. A co konkretnie zrobili? – My akurat otrzymaliśmy 19,7 tys. złotych i całą kwotę przeznaczyliśmy na wymianę instalacji elektrycznej w budynku

remizy, a także stare ogrodzenie wymieniliśmy na nowe – tłumaczy H. Serdiak. Niemalże identyczna kwota trafiła do Stradzewa. Tu już z daleka widać, że wymieniony został główny napis na remizie, dokończony został też remont elewacji, starczyło też na poprawę stanu łazienki. Nieco mniej, bo niespełna 11 tys. złotych otrzymało OSP w Zamęcinie. Tu z kolei zrobiono dojazd, założono instalację elektryczną w blaszanych garażach, no i w końcu ochotnicy doczekali się napisu na remizie. Podkreślamy, że wymienione w tekście „Granty strażackie” zrealizowane zostały w ramach zadania pn. „Animator życia społecznego na obszarach wiejskich – OSP”, a sfinansowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego.

(tk)



fot. Marta Naskręt

Na zdjęciu widzimy remizy po zakończonych inwestycjach (od lewej): OSP Zamęcina, OSP Suliszewo, OSP Stradzewo



Aktywni jak seniorzy

CHOSZCZNO. Choszczeńscy seniorzy od wielu już lat współpracują ze Stowarzyszeniem Wolontariat Wielkopolski. Tym razem m.in. poznawali techniki motywacyjne, uczyli się obsługi komputera, a nawet gry w golfa. Spotkali się również z członkiem Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Anną Bańkowską.

Choszczeńscy seniorzy w zainaugurowanych we wrześniu zajęciach, najpierw uczestniczyli w treningach funkcji poznawczych, potem mieli warsztaty plastyczne z jesiennymi liśćmi w tle, uczyli się również wykorzystywania najskuteczniejszych technik motywacyjnych, obsługi komputera oraz korzystania z opasek sportowych. Spotkali się również z członkiem Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Anną Bańkowską, wybrali się też na wycieczkę do szkółki leśnej

w Zdanowie. My spotkaliśmy ich na polu golfowym Modry Las, gdzie **Łukasz Młynarczyk** i **Zdzisław Kliński**, najpierw oprowadzili ich po wybranych dołkach, a następnie uczyli sztuki uderzania, a przede wszystkim trafiania w piłeczkę golfową. - Paniom ten sport przypadł do gustu, a najbardziej roześmiane buzie w tym dniu miały: **Celina Białach**, **Zofia Letkomiller** i **Wanda Kurzawa**, które wróciły do domu z okazałymi pucharami. Oczywiście odebrały je za wygranie zawodów w tzw. patowaniu – tłumaczy koordynatorka projektu **Weronika Dokurno**. Dodaje, że wydarzenia te realizowane są przez Wolontariat Wielkopolski, a cały projekt współfinansowany jest w ramach rządowego Programu Wieloletniego na rzecz Osób Starszych „Aktywni+” na lata 2021–2022, edycja 2022 ze środków Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

(tk)



fot. Tadeusz Krawiec

- Trzeba przyznać, że choszczeńscy seniorzy do wszystkich zajęć podchodzą z wyjątkowym zaangażowaniem, a lekcje golfa szczególnie przypadły im do gustu – mówi prezes Stowarzyszenia Wolontariat Wielkopolski Joanna Waszak.

Mamy nową radną

CHOSZCZNO. 1 grudnia na sesji Rady Miejskiej w Choszcznie, ślubowanie złożyła radna Ewa Watkowska.

Ewa Watkowska (na zdjęciu) uzupełniła skład Rady Miejskiej w Choszcznie, wchodząc w miejsce wygaszonego mandatu **Ewy Jabłońskiej**. Przypomnijmy, że nowa radna w 2018 roku wybierana była w okręgu nr 2, startowała z listy Komitetu Wyborczego Wyborców Centrum Samorządowe – Odrodzenie i uzyskała 113 głosów. Na opisywanej sesji radni powołali ją do pracy w Komisji Oświaty i Kultury oraz Komisji Infrastruktury i Gospodarki RM w Choszcznie.

(tk)



fot. Marta Naskręt



Komputerowe wsparcie

CHOSZCZNO. Dokładnie 527 komputerów gmina pozyskała w ramach projektu „Wsparcie dzieci z rodzin pegeerowskich w rozwoju cyfrowym – granty PPGR”.

W naszej gminie realizacja tego projektu, tzn. przekazanie sprzętu trwało nieco dłużej niż w sąsiednich, a to dlatego, że wartość tych komputerów (ponad 1,3 mln zł) przekroczyła unijny próg zamówień publicznych (140 tys. euro – red.) i podlegała m.in. podwójnej weryfikacji. Tylko w pierwszych dwóch dniach wydano prawie 200 zestawów dla uczniów uczęszczających do Jedyńki



fot. Marta Naskręt

W ciągu kilku dni nasza gmina wzbogaciła się o ponad 500 laptopów. Pojedynczy zestaw składa się z dodatkowej klawiatury, myszki, torby oraz laptopa z zainstalowanym systemem operacyjnym Windows 11, pakietem biurowym LibreOffice oraz komunikatorem Mozilla Thunderbird.

i Trójki. Sama procedura przekazania całego zestawu (laptop, myszka, klawiatura i torba) trwała krótko, a mogły je odbierać osoby, które wpisane zostały w umowie i miały ze sobą dowód osobisty.

Mój czynie mój?

Odbierający najczęściej pytali o to czy trzeba będzie je kiedyś oddać? – Zdecydowanie nie, ale po roku i po kolejnych dwóch latach, trzeba będzie przynieść do magistratu oświadczenie, że nadal go użytkujemy. Potem przechodzi na własność – podsumowują panie z magistrackiego „Biura funduszy pomocowych”.

Cały projekt opiewa na kwotę ponad 1,3 mln złotych i sfinansowany został ze środków Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 Osi Priorytetowej V Rozwój cyfrowy JST oraz wzmocnienie cyfrowej odporności na zagrożenia REACT-EU, działania 5.1 Rozwój cyfrowy JST oraz wzmocnienie cyfrowej odporności na zagrożenia dotyczące realizacji projektu grantowego „Wsparcie dzieci z rodzin pegeerowskich w rozwoju cyfrowym – Granty PPGR”.

Gdzie trafiły komputery?

Szkoła Podstawowa nr 1 w Choszcznie – 127, uczniowie i studenci uczący się poza gminą Choszczno – 93, Zespół Szkół Nr 1 w Choszcznie – 83, Szkoła Podstawowa nr 3 w Choszcznie – 81, Szkoła Podstawowa w Korytowie – 56, Szkoła Podstawowa nr 1 w Suliszewie – 32, Zespół Szkół nr 2 w Choszcznie – 23, Szkoła Podstawowa w Sławęcinie – 20, Szkoła Podstawowa w Zamęcinie – 12.

(tk)

Sadzimy drzewa

CHOSZCZNO. W Ogrodzie Społecznym naszej Trójki rośnie pięć okazałych surmii. Kolejnych 25 sadzonek trafiło na ul. Artylerzystów oraz kompleks rekreacyjny przy ul. Mur Południowy. Kilkadziesiąt dębów błotnych, dębów zwyczajnych, lip i jarzębów posadzonych zostało w parku Wyszyńskiego, na ul. Kolejowej wsadzono 40 brzoź i sosen, a na Fabrycznej 14 buków.

- Akcje sadzenia drzew inicjowane były przez różne środowiska, ale najważniejsze jest to, że z ich efektu korzystać będziemy wszyscy. Nie da się spełnić wszystkich, głównie tych pojedynczych oczekiwań, ale tam, gdzie mieszkańcy zaproponują stworzenie zielonych oaz, to my chętnie wesprzemy – mówi burmistrz **Robert Adamczyk**. Podkreśla, że większość posadzonych drzewek sfinansowano z budżetu gminy, ale nie wszystkie. Szczególne brawa należą się przewodniczącemu Rady Osiedla Południowe nr 4 w Choszcznie **Piotrowi Wierzbie**, który sam posadził 20 młodych buków, ale pochwalić należy również uczniów z Jedyńki i Trójki, bo to właśnie oni angażując się akcją Program Czysta Polska, zasadzili w parku Wyszyńskiego kilkadziesiąt dębów błotnych, dębów zwyczajnych, lip i jarzębów. Od listopada 40 dużych brzoź i sosen rośnie również

przy ul. Kolejowej, a dokładniej w pasie pomiędzy torowiskiem a jezdnią. Tu warto też przypomnieć akcję posadzenia 101 drzew, zorganizowaną w 101 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Wspominamy o tym wydarzeniu, ponieważ w tym roku, w miejsce tych, które się nie przyjęły, zasadzono nowe.

(tk)



fot. Tadeusz Krawiec

Na ul. Fabrycznej Piotr Wierzbę posadził 14 buków.



Historia ostatniego 50-lecia

CHOSZCZNO. Zaufanie, wzajemne ustępowanie i trochę szczęścia, to główne składniki recepty na długie i udane pożycie małżeńskie. To właśnie o tych akcentach najczęściej mówiły pary, które w tym roku odebrały Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Z roku na roku przybywa nam par, które we wspólnym związku przeżyły 50 i więcej lat. Do niedawna każda z nich, indywidualnie podchodziła od uroczystości odnowienia ślubów czy też odebrania Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, a tym razem w sali lustrzanej Choszczeńskiego Domu Kultury, pojawiło się aż 13 par, tych które związek małżeński zawarły w 1971 i 1972 roku.

Zapytani o receptę na długie i zgodne pożycie małżeńskie, najczęściej wymieniali zaufanie i wzajemne ustępowanie, a najbardziej dziwiło ich to, że ten wspólny czas, tak szybko im zleciał. – Tego, co życie nam oferuje, doświadczyliśmy w pełnym wymiarze, no i chyba większość z nas, od przyszłości już niczego specjalnego nie oczekuje. Tak naprawdę, to chcemy, aby w naszych rodzinach, naszym dzieciom, wnukom i prawnukom dobrze się układało, a sobie? Sobie życzymy tylko zdrowia – mówili na chwilę przed odnowieniem ślubów.

Burmistrz **Robert Adamczyk** nie omieszkał zauważyć, że zdecydowana większość jubilatów urodziła się, wychowała i pracowała na terenie naszej gminy. – Jesteście żywą historią ostatniego 50-lecia, i to we wszystkich dziedzinach naszego życia. Pewnie w tym życiu było wiele radosnych i pięknych chwil, ale szczególne brawa należą się wam za pokonanie tych chwil trudniejszych, a także za to, jak wygląda nasze miasto. To również wasze dzieło – powiedział wódcarz miasta. Po odnowieniu ślubowania, wspólnie z kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego wręczyli jubilatom przyznane Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

(tk)



Pamiątkowe zdjęcie wykonane w chwilę po odnowieniu ślubowania i wręczeniu Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.



Danuta i Ryszard Pyrziński



Janina i Jan Gackowie



Janina i Feliks Błaszczycowie



Danuta i Roman Grzebalscy

50 Lat

JUBILEUSZ POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO





fot. Katarzyna Kubacka



Danuta i Ryszard Kulińscy



Zofia i Stanisław Chrustowie



Marianna i Władysław Rubertowie



Józefa i Marian Kroczałowicze



Katarzyna i Ryszard Suchaletowie



Barbara i Lucjan Połomscy



Lidia i Tadeusz Stanisławscy



Wanda i Roman Żabkowie



Irena i Mieczysław Radeliccy



Dyrektorka z powołania

CHOSZCZNO. 29 listopada br. burmistrz Robert Adamczyk powołał Katarzynę Jezierską na stanowisko dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Dąbrowskiej w Choszczynie.

Katarzyna Jezierska przez osiem lat pracowała w magistrackim biurze promocji, a w choszczeńskiej bibliotece spełnia się od 2018 roku. Słowo „spełnia” jak najbardziej tu pasuje, bo przypomnijmy, że podczas tegorocznej inauguracji 18. edycji Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek, która odbyła się w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, otrzymała tytuł i nagrodę Zachodniopomorskiego Bibliotekarza Roku 2021. O jej wyjątkowym podejściu do tego zawodu mówiono na całym Pomorzu Zachodnim. Za wzór stawiano jej zajęcia edukacyjne, projekty i akcje czytelnicze. Tworzyła publikacje audiowizualne, jest też pomysłodawczynią, współtwórczynią i producentką spektaklu teatralnego „Cztery pory roku Stefanii G.” Zorganizowała również szkolenie instruktażowe dla bibliotekarzy na temat kreowania podcastów, była też prelegentką na 13. Forum Młodych Bibliotekarzy w Krakowie, a we Wrocławiu prowadziła międzynarodowe warsztaty bibliotekarskie.

(tk)



fot. Tadeusz Krawiec

Anna Lewicka jako pierwsza pogratulowała Katarzynie Jezierskiej nominacji na stanowisko dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszczynie. Na zdjęciu widzimy całą ekipę, w chwilę po tym, jak burmistrz Robert Adamczyk ogłosił podpisanie zarządzenia w tej sprawie.

Wiata i siłownia z sołeckich grantów

CHOSZCZNO. W tegorocznym rozdaniu „Grantów sołeckich 2022”, na dofinansowanie projektów załapały się dwa choszczeńskie sołectwa. W Sławęcinie wybudowana została wiata przystankowa, a w Wardyniu zainstalowano pierwsze trzy urządzenia siłowni zewnętrznej.



fot. Marta Naskręt

Gmina Choszczno złożyła więcej wniosków, ale regulamin „Grantów sołeckich 2022” przewidywał, że z danej gminy może być tylko dwóch laureatów. Na dodatek każdy z nich mógł otrzymać wsparcie w kwocie do 15 tys. złotych. Rada sołeczka z Wardynia zdecydowała, że w tej kadencji m.in. zamierza zagospodarować teren po byłym boisku (po lewej stronie drogi przy wjeździe do Wardynia od strony Choszczna). – Marzy się nam siłownia zewnętrzna z prawdziwego zdarzenia – mówiła **Kamila Kaniecka**. To właśnie ona reprezentowała radę sołecką przy podpisaniu umowy na zakup trzech stacji. W tym samym dniu od **Rafała Solarza**, członka rady sołeczkiej w Sławęcinie usłyszeliśmy, że akurat oni, pozyskaną kasę chcą przeznaczyć na postawienie wiaty przy świetlicy. Dziś zamierzenia te zostały już zrealizowane. Sławęcińska wiata kosztowała nieco ponad 16,7 tys. złotych, natomiast za trzy wielofunkcyjne urządzenia, stojące już na wardyńskim boisku, zapłacono nieco ponad 17 tys.

(tk)

Z przystankowej wiaty korzystać będą przede wszystkim dzieci dojeżdżające do szkoły, natomiast z siłowni w Wardyniu korzystać może już każdy.



PSZOK w nowy rok

CHOSZCZNO. W styczniu 2023 roku przy ul. Komunalnej oddany zostanie do użytku Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK). Będziemy mogli zostawić tam wszystko to, czego nie można wrzucać do kosza na śmieci. Sprawny sprzęt też tam przyjmą. Powstanie również ścieżka edukacyjna.

- Głównym celem tej inwestycji jest umożliwienie korzystania z systemu selektywnego zbierania odpadów, a korzystać z niej będą mogli tylko ci, którzy mają podpisane umowy z Miejskim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej w Choszczynie na odbiór odpadów komunalnych. Zakładamy, że z tej infrastruktury korzystać będzie 100 procent mieszkańców naszej gminy i co ważne, korzystanie z tej usługi będzie bezpłatne. Może nie od razu, ale wierzę, że PSZOK może przyczynić się do ukrócenia tworzenia dzikich wysypisk śmieci i w ten sposób przyczyni się do poprawy stanu środowiska w naszej gminie – mówi burmistrz **Robert Adamczyk**.

PSZOK powstaje przy ul. Komunalnej w Choszczynie, a dokładniej graniczy z oczyszczalnią ścieków. – W zasadzie jest już



Korzystanie z PSZOK-u będzie bardzo proste. Najpierw wjeżdżamy na wagę i dalej wzdłuż strzałek, a kończymy ponownym ważeniem.



gotowy do przyjmowania odpadów, ale dopiero teraz, czyli po stworzeniu całej infrastruktury, możemy się ubiegać o uzyskanie specjalistycznych zezwoleń – tłumaczy prezes MPGK **Łukasz Młynarczyk**. Wskazując na wagę, krytą rampę, magazyn recyklingu i oznakowane pojemniki podkreśla, że to bardzo nowoczesna inwestycja, a korzystanie z niej będzie wyjątkowo proste. – Pewnie nie wszystko wymienię, ale przyjmować będziemy m.in.: opakowania z papieru, tektury, tworzyw sztucznych, oleje, farby, gruz, zużyte opony z samochodów osobowych, jak również odpady wielkogabarytowe. Zupełną nowością będzie zwiększenie poziomu recyklingu poszczególnych frakcji odpadów, przygotowanie ich do ponownego użycia, czyli w dużym skrócie, stworzenie magazynu, który określamy „punktem drugie życie” – dodaje prezes. Tu też będzie można zostawić sprawny sprzęt lub inny przedmiot przeznaczony, zarówno do ponownego użycia, jak i odebrania. Tu również podstawowym warunkiem jest posiadanie zarówno umowy na odbiór odpadów komunalnych, jak i uregulowane opłaty.

Pełny wykaz odpadów, które będziemy mogli zostawić w PSZOK-u, zamieszczony zostanie w regulaminie, ale jak zaznacza prezes, nie wszystko też będziemy mogli tam zostawić. Nie przyjmą nam np.: papy, azbestu, dużych opon, odpadów poprodukcyjnych czy też odpadów niebezpiecznych, bez wiarygodnej identyfikacji.

Planowany koszt tej inwestycji wynosi niespełna dwa miliony złotych i co bardzo ważne, na realizację tego zadania udzielone zostanie dofinansowanie nieprzekraczające kwoty 1,34 miliona złotych. Końcowa wartość dofinansowania z Funduszu Spójności i Funduszu Europejskiego – Infrastruktura i Środowisko uzależniona jest od tzw. wydatków kwalifikowanych.

Dodajmy, że do chwili otwarcia tej inwestycji, obecny PSZOK znajdujący się w Zakładzie Ochrony Środowiska MPGK (ul. Wolności 60) nadal czynny jest od poniedziałku do piątku, od godz. 7.00 do 14.00 – tel. 95 765 27 36.

(tk)



Farma na wysypisku

CHOSZCZNO. Na znajdujące się pod Stradzewem składowisko śmieci nie wywozi się już od ponad dwóch lat. Jego techniczne i biologiczne rekultywacje potrwać do 2026 roku. Potem powstanie tam ścieżka ekologiczna, a w planach jest też farma z odnawialnymi źródłami energii.

Historia podstradzewskiego składowiska sięga 1993 roku. To właśnie wtedy gmina otrzymała pozwolenie na budowę obydwu kwater. Ponad pięć lat później rozpoczęto składowanie odpadów i trwało to do pierwszego kwartału 2020 roku. – W tym okresie zakończyliśmy fizyczne ich składowanie, ale całkowite zamknięcie wysypiska przewidujemy na pierwszy kwartał 2026 roku – tłumaczy **Łukasz Młynarczyk**, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Choszcznie. Zaznacza, że proces jego rekultywacji jest bardzo ważny dla środowiska. – Mówiąc najogólniej, polega to na zabezpieczeniu bryły składowiska przed negatywnym wpływem odpadów na środowisko – podkreśla, że wszystkie te działania muszą być tak wykonane, aby odizolować je przed szkodliwym oddziaływaniem na wody powierzchniowe i podziemne, jak również na powietrze i przylegający teren. Dodatkowo zobowiązani są do zabezpieczania się studniami służącymi do badania odcieków, a także geodezyjnymi reperami przeznaczonymi do obserwacji osiadania bryły składowiska. W tej chwili w jednej z kwater trwa rekultywacja biologiczna, a w drugiej techniczna. Na pierwszy

kwartał 2026 roku przewidziano prace porządkowe. – Zakończenie rekultywacji wysypiska w Stradzewie zostanie zwieńczone budową ścieżki ekologicznej. Generalnie będzie to miejsce, w którym mieszkańcy całego regionu będą mogli wyruszyć na wyprawę dotyczącą idei szeroko pojętej ochrony środowiska i gospodarki odpadami – podsumowuje Ł. Młynarczyk. Wspomniał też, że w planach związanych z tym miejscem, przewidziana jest również farma z odnawialnymi źródłami energii.

(tk)



fot. arch. MPGK w Choszcznie

Techniczna i biologiczna rekultywacja wysypiska potrwa jeszcze kilka lat. Potem powstanie tu ścieżka ekologiczna.

Tomatis już mają..., i biofeedback też

CHOSZCZNO. Prawie 200 tys. zł kosztowały: nowoczesna siłownia zewnętrzna, pracownia językowa dla dzieci z niedosłuchem, a także stanowiska do biofeedbacku i stymulacji neurosensorycznej. Już korzystają z nich dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Choszcznie.

– W powiecie jesteśmy jedyną szkołą, która prowadzi oddziały integracyjne. Mamy w nich dzieci przewlekle chore, w tym m.in. z różnymi stopniami upośledzenia intelektualnego, autystyczne, z zespołem Aspergera, niedosłyszające i niepełnosprawne ruchowo. To głównie im dedykujemy nasze najnowsze inwestycje, czyli siłownię zewnętrzną, pracownię językową, a także stanowiska do biofeedbacku i stymulacji neurosensorycznej – tłumaczy **Ewa Klińska**.

Dopiero co zainstalowana siłownia kosztowała około 70 tys. zł. Dziś to największy tego typu zespół w naszej gminie, bo składa się z kilkunastu wielofunkcyjnych stanowisk dodatkowego sprzętu rekreacyjnego. Kolejnych 60 tys. zł kosztowało wyposażenie i przystosowanie dla dzieci z niedosłuchem sali językowej.

Stanowisko biofeedback - brzmi nieco tajemniczo. Okazuje się, że jest to urządzenie, którego głównym zadaniem jest monitorowanie zmian fizjologicznych organizmu dziecka. – Pozwala też przejmować kontrolę nad nieświadomie zachodzącymi procesami i bodźcami – E. Klińska. Zaznacza, że tu zajęcia z dziećmi prowadzą: **Marta Hładuniuk, Agnieszka Kucza** i **Agnieszka Paluszewska**, które musiały wcześniej ukończyć specjalistyczne kursy.

Na kolejnym stanowisku, które nazywa się Tomatis, ćwiczenia

prowadzą logopeda **Ilona Józwiak** i **Justyna Jurkiewicz**. Tu terapia polega na kształtowaniu uwagi słuchowej poprzez odbieranie bodźców dźwiękowych. – Dzieci w specjalnych słuchawkach słuchają muzyki Mozarta lub chorałów gregoriańskich (innej nie można – red.) i w tym czasie wykonują zadane przez nas czynności. Ta metoda znajduje zastosowanie w przypadku m.in. kłopotów z koncentracją, zaburzeń mowy, dysleksji, depresji czy choćby narażenia na stres – tłumaczy pani Ilona. W sumie wyposażenie szkoły w te instrumenty kosztowało prawie 200 tys. złotych, które pochodziły z budżetu gminy.

(tk)



fot. Tadeusz Krawiec

Wybudowana w Trójce siłownia zewnętrzna należy dziś do najlepiej wyposażonych w całej gminie.



Bezpieczny przejazd

CHOSZCZNO. „Przystanek Colas Rail i bezpieczny przejazd drogowo-kolejowy” to happening, który na stacji kolejowej w Starym Klukomiu zorganizowały Colas Rail wraz z PKP PLK S.A.

Głównym celem tego przedsięwzięcia było zwrócenie uwagi na to, jak ważne jest zachowanie ostrożności oraz przestrzeganie przepisów na przejazdach i terenach kolejowych. Do zgromadzonych tam uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 w Choszczynie, mówili o tym m.in. **Bartosz Pietrzykowski** z Polskich Linii Kolejowych oraz **Katarzyna Staniczek** z Colas Rail. Niemałym zaskoczeniem dla słuchających była informacja m.in. o tym, że już prawie od dwóch lat, na wszystkich przejazdach kolejowych pojawiły się żółte tabliczki, na których znajdziemy numer przejazdu i numery telefonów, gdzie powinniśmy zadzwonić, alarmując o tym, że np. na przejeździe zgasł nam samochód. Chcemy zwrócić uwagę na to, jak ważne jest zachowanie ostrożności oraz przestrzeganie przepisów ruchu

drogowego i jakie są czynniki rozpraszające uwagę podczas jazdy samochodem. Istotne dla nas także jest nieustanne podnoszenie świadomości o zagrożeniach wynikających z niezachowania ostrożności na przejazdach i terenach kolejowych – tłumaczyła K. Staniczek. Po co to robią? - Kampania społeczna "Bezpieczny Przejazd" to nasz sposób, by powiedzieć „Stop” brawurze i łamaniu przepisów na przejazdach i przejściach kolejowych. Stawiamy szlaban na wszelkie ryzyko – dodał B. Pietrzykowski.

Było też o zasadach zachowania w pociągach, a największym zainteresowaniem cieszył się sprzęt, którego na co dzień używa Straż Ochrony Kolei. Dość niespodziewanie na tym happeningu pojawiła się 81-letnia **Maria Dublinowska-Kuropatwa**, która dziś jest emerytką, ale kiedyś, przez prawie 20 lat, ręcznie opuszczała zapory, właśnie na tym przejeździe. – Przed przebudową, nie jeździłam już pociągami, bo na takiej stacji jak ta, starszym osobom trudno było wsiąść do wagonu, dzisiaj perony mamy piękne, bezpieczne i znowu mogę jeździć – pochwaliła przebudowany niedawno przejazd i nową stację.

(tk)



fot. Tadeusz Krawiec

Każdy z uczestników tego happeningu otrzymał pamiątkę ufundowaną przez Colas Rail oraz PKP PLK S.A.

Zapach ZCH

CHOSZCZNO. Choć Piotr Masłowski należał do najbardziej uznanych i utytułowanych malarzy Pomorza Zachodniego, to jednak za życia miał tylko dwie autorskie wystawy.

Trzecia, której wernisaż odbył się w Małej Galerii Choszczeńskiego Domu Kultury, nosi tytuł „Zapach ZCH” i przedstawia ogromny zbiór grafik i obrazów, które artysta stworzył w ostatnim 20-leciu. **Piotr Masłowski**, bo o nim mowa, zmarł w sierpniu br., a o tym jakim był za życia, na otwarciu wspominali kolejno: **Anna Pastusiak**, **Jolanta Ziółkowska** i **Irena Rękawiecka-Sadowska**. Najwięcej o swoim ojcu mówił **Michał Masłowski** i to właśnie on wytłumaczył, skąd się wziął tytuł wystawy.

(tk)



fot. Tadeusz Krawiec

Michał Masłowski wspominał też chwile, gdy razem z ojcem wybierali się nad jezioro Klukom, by "...łapać zapachy naszego miasta".



Pół wieku niewidomych

CHOSZCZNO. Choszczeńskie Koło Polskiego Związku Niewidomych obchodzi w tym roku 50-lecie. Z tej okazji w Villi Razem odbyło się spotkanie, na którym członkowie zarządu podsumowali minione lata, a także podziękowali tym wszystkim, którzy wspierają ich codzienną działalność.

Choć historia Polskiego Związku Niewidomych, zarówno w Polsce, jak i w Szczecinie sięga 1951 roku, to jednak w Choszczynie pierwsze koło utworzono dopiero 20 lat później. Nie zachowały się żadne dokumenty z tamtych lat, ale dzięki pomocy **Teresy Oliwy** i **Kazimierza Sieradzińskiego** udało się ustalić, że założyła je i przez wiele lat kierowała nim **Małgorzata Wojcieszek**. Po niej, w latach 1999 -2003 przewodniczącą koła była **Leokadia Puk**.

- To właśnie w 2003 roku nasze państwo, ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, przeniosło takie organizacje jak nasza do trzeciego sektora, pozbawiając nas jakiegokolwiek dostępu do pieniędzy publicznych. Mówiąc krótko, nie mieliśmy ani złotówki i właśnie w takich realiach trzeba było organizować naszą działalność od podstaw – wspominała T. Oliwa, która kierowała tym kołem przez kolejnych dziewięć lat. Po niej były jeszcze **Antonina Staroch** (2012 – 2015), **Małgorzata Buchajczyk** (2015 – 2018) i od 2018 roku **Barbara Matwiejko**. Na opisywanej uroczystości nie mogło zabraknąć też



Urszula Kasińska (od lewej) i Barbara Matwiejko, pamiątkowy dyplom i okolicznościową statuetkę wręczyły również Teresie Oliwie.

życzeń, kwiatów, tortu, a przede wszystkim podziękowań kierowanych do osób, które aktywnie działają w tym kole, a także tych, którzy wspierają ich działalność. W części artystycznej zaprezentował się **Oskar Bajbuła** oraz Chór Con Passione.

(tk)

Senat RP wczoraj i dziś

CHOSZCZNO. W Małej Galerii Choszczeńskiego Domu Kultury otwarto wystawę zatytułowaną „Senat RP wczoraj i dziś”. To skrócona historia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, od początku jego powstania do czasów współczesnych.

Wystawa, przygotowana przez Kancelarię Senatu, została opracowana przez historyka prof. **Jerzego Kochanowskiego**. – Przynajmniej przybliży historię tej izby od czasów jej powstania do współczesnych, a konkretnie wspomina senat staropolski, czasy rozbiorów, dwudziestolecie międzywojenne, aż do odrodzenia tej izby w 1989 roku – mówił senator **Janusz Gromek**, który wspólnie z posłem **Markiem Hokiem** i burmistrzem **Robertem Adamczykiem** objęli patronat nad wystawą. Dlaczego akurat tę datę wybrali? Bo nie wszyscy pamiętamy o tym, że akurat 28 listopada 1922 roku, polski parlament odrodził się w swojej pełnej postaci. To właśnie w tym dniu odbyło się pierwsze posiedzenie Senatu w II Rzeczypospolitej, a otworzył je naczelnik państwa, marszałek Polski Józef Piłsudski. Obaj parlamentarzyści, deklarując pomoc, zachęcają zarówno do zwiedzania wystawy, jak i siedzib obydwu izb.

(tk)



fot. Tadeusz Krawiec



Rowerem od Małej Iny do Iny

CHOSZCZNO. Remont wiaduktu został zakończony, a to oznacza, że z „20”, a dokładniej z choszczeńskiego odcinka Trasy Pojezierzy Zachodnich, nie będziemy musieli już zjeżdżać. Jadąc z południa gminy: z ulicy Stawina przejeżdżamy pod torami, dalej nowym podjazdem do ul. Konopnickiej, a potem zgodnie ze znakami.

W listopadzie 2020 roku oddany został do użytku pierwszy odcinek choszczeńskiego fragmentu rowerowej Trasy Pojezierzy Zachodnich. W tym roku dobiegły też końca budowy II i III etapu, czyli te od Stawina do Pakości. Ostatnim elementem w tej układance był remont wiaduktu kolejowego i budowa podjazdu, które ostatecznie połączyły ul. Stawina z ul. Konopnickiej.

Budowę choszczeńskiego odcinka, tzw. Pojeziernego Szlaku Pojezierzy Zachodnich (nr 20), prowadzącego od leżących nad Odrą Siekierok, aż do Białego Boru, rozpoczęto we wrześniu 2019 roku. Przypomnijmy, że jej choszczeńsko-barlinecki fragment, zaplanowano na nasypie po nieistniejącej już trasie kolejowej Choszczno – Myślibórz. Nasz południowy odcinek, czyli ten prowadzący od mostu na Małej Inie aż do skrzyżowania z drogą Koplin – Gleźno, kosztował ponad 6 milionów złotych. Głównym źródłem finansowania tej inwestycji był Regionalny Program Operacyjny Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014-2020, który przeznaczył na ten cel 85 procent kosztów, a resztę dołożyły Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego oraz gmina Choszczno.

Budowę kolejnych odcinków podzielono na etap II i III, czyli ten od Gleźna do ul. Stawina oraz na ul. Stargardzkiej, czyli od



skrzyżowania z ul. Polną do Pakości. Tu prace również zostały zakończone, a widać to po nowych odcinkach jezdnych, chodnikach, barierach, a także nowym oznakowaniu. Tu warto przypomnieć, że choszczeński odcinek rowerowej Trasy Pojezierzy Zachodnich, finalnie stał się etapem 420-kilometrowego szlaku, prowadzącego od leżących nad Odrą Siekierok aż do Białego Boru. Docelowo jadąc tym odcinkiem, będziemy mieli możliwość skorzystania ze ścieżek połączonych z innymi trasami, m.in. nad Bałtyk i w kierunku Wałcza oraz Wału Pomorskiego. W sumie, na terenie naszego województwa, budowanych jest 12 tzw. głównych korytarzy o łącznej długości ponad 1100 kilometrów.

(tk)



fot. Tadeusz Krawiec

Przebudowany wiadukt i biegnąca pod nim oraz wzdłuż torowiska droga połączyły w całość choszczeński odcinek Trasy Pojezierzy Zachodnich.



Przełajowa stolica

CHOSZCZNO. W październiku nasze miasto było stolicą polskiego kolarstwa przełajowego. W etapie inauguracyjnym cykl Stevens Cyclocross Cup, triumfowała para Anna Gaborska - Bartosz Mikler (Jarocin), a dzień później w pierwszej serii Pucharu Polski, bezkonkurencyjnymi okazali się Zuzanna Krzystała i Szymon Pomian.

W pierwszej części, czyli w etapie inauguracyjnym cykl Stevens Cyclocross Cup wystartować mógł każdy. Cała rywalizacja podzielona została na siedem etapów (Choszczno, Myślibórz, Pyrzyce, Police, Wałcz, Nowogard i Rewal), a na finałowym podium, które podsumowane zostanie 8 stycznia 2023 r., staną zawodnicy, którzy zdobędą największą ilość punktów we wszystkich wyścigach. W tym dniu kolarze ścigali się na trasie zlokalizowanej na i wokół Miejskiej Góry, a ostatecznie do mety dojechało ich 144. W kategorii open, wśród kobiet na podium stanęły: **Anna Gaborska** (Szczecin), **Marta Balcerzak** (Gorzów Wlkp.) i **Milena Burzych** (Police). A. Gaborska i M. Balcerzak triumfowały również w swoich kategoriach wiekowych. Wśród mężczyzn cały wyścig wygrał **Bartosz Mikler** (Jarocin), drugi był **Łukasz Juszcak** (Opatówek), a trzeci **Adrian Zimny** (Stobno). W pozostałych kategoriach zwyciężyli: B. Mikler, A. Zimny, **Andrzej Felisiak**, **Mateusz Łangowski**, **Jacek Rogowski**, **Grzegorz Repiński**, **Tymoteusz Labuda**, **Pola Kobylańska**, **Filip Trawnik**, **Maja Tułacz**, **Jan Jackowiak**, **Bartosz Wentland**, **Adrian Zimny**, **Andrzej Felisiak**, **Mateusz Łangowski**, **Jacek Rogowski**, **Grzegorz Repiński**, **Sławomir Pituch** i **Anna Gaborska**.

W powojenną historię naszego miasta wpisało się wiele uznanych imprez kolarskich, ale rozegrana w drugim dniu pierwsza runda Pucharu Polski w Kolarstwie Przełajowym odbyła się w naszym mieście po raz pierwszy. **Jacek Kuzynin** nie ukrywał dumy z tego powodu, bo to także dowód uznania Polskiego Związku Kolarskiego za organizowanie poprzednich imprez. W tej rywalizacji do mety dojechało 162 kolarzy, a w klasyfikacji open triumfowała para **Zuzanna Krzystała** (Rydułtowy) i **Szymon Pomian** (Białystok), a w pozostałych kategoriach zwyciężyli: żak - **Mikołaj Bereźnicki** (Jelenia Góra); żakini - **Liliana Kozdraś** (Jelenia Góra); młodzik - **Wojciech Cierpicki** (Piła); młodziczka - **Antonina Kucharska** (Gdańsk); junior młodszy - **Aleksander Kasprowicz** (Grudziądz); juniorka młodsza - **Anna Gaborska** (Szczecin); juniorzy - **Brajan Świder** (Rabka Zdrój); juniorka - **Zofia Krystofiak** (Zielona Góra); U23 - **Szymon Pomian** (Białystok); U23 - **Karolina Karpińska** (Bytów), elita - **Bartosz Mikler** (Jarocin), elita - **Zuzanna Krzystała** (Rydułtowy), masters I - **Maksymilian Bieniasz** (Poznań), masters II - **Bogdan Czarnota** (Żywiec), masters III - **Tomasz Jarząbek** (Górki), masters IV - **Marian Kłós** (Zbąszynek), amatorzy - **Marcin Wider** (Zielona Góra) i amatorki - **Elżbieta Wydrowska** (Gdańsk).

(tk)



fot. Tadeusz Krawiec



fot. Tadeusz Krawiec



fot. Tadeusz Krawiec

W obydwu imprezach wystartowało ponad 300 kolarzy przełajowych.



Skoczek ma 25 lat

CHOSZCZNO. Uczniowski Klub Szachowy Skoczek obchodzi w tym roku 25-lecie swojej działalności. W najstarszej sportowej imprezie naszej gminy, czyli 32. odsłonie szachowego memoriału im. Aleksandra Kubaszewskiego i Edwarda Kramka, triumfował mistrz FIDE Marek Zakrzewski z Lipna Stęszew, a w rozegranym równolegle turnieju „Szachowych nadziei” bezkonkurencyjnym okazał się Filip Kowalewski ze Strzelec Krajeńskich.



fot. Tadeusz Krawiec

Tym razem, prezes Skoczka Oskar Rosłon, pamiątkowe figury szachowe wręczył również Anecie Kalicie (na zdjęciu) oraz Elżbiecie Dziechciarewicz, Małgorzacie Guzek i Kamili Hermanowicz. – To nasze podziękowanie za pracę i serce jakie wkładacie w działalność klubu – powiedział.

W turnieju głównym wystartowało 59 szachistów. Z kompletem punktów zwyciężył faworyt, mistrz FIDE **Marek Zakrzewski** (9,0 pkt) z ASSz Lipno Stęszew, drugi był **Arkadiusz Korbal** (7,0), a trzeci **Arkadiusz Korbal** (7,0), obydwaj z Gryfa Szczecin. Bardzo dobre, czyli siódme miejsce, wywalczył najlepszy z choszcznian, 14-latek **Mateusz Drejczyk** (UKS Skoczek), a wśród pań bezkonkurencyjną okazała się **Joanna Zakrzewska** (4,5 - ASSz Lipno Stęszew).

Równolegle z tym turniejem, rozegrano również zawody „Szachowe nadzieje”, w których rywalizowało 31 zawodników. Tu wygrał **Filip Kowalewski** (6,0 – STMGK Strzelce Krajeńskie), ale warto podkreślić osiągnięcie 11-letniego choszcznianina **Jakuba Przymuszały** (5,0 - UKS Skoczek), który zajął siódme miejsce i był jedynym zawodnikiem, który wygrał z triumfatorom tego turnieju F. Kowalewskim.

Podkreślamy, że obecnie ten memoriał jest najstarszą, cyklicznie rozgrywaną imprezą sportową w naszej gminie. Na finale jej 32. odsłony, klubowi działacze podziękowali wszystkim tym, którzy na co dzień wspierają ich działania, a dzień później odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze, na którym zapowiadana rezygnację z funkcji prezesa potwierdził **Oskar Rosłon**. W nowym zarządzie zastąpił go **Andrzej Kowalik**, a w jego skład weszli również: **Krzysztof Dłużniński**, **Małgorzata Guzek**, **Elżbieta Dziechciarewicz** i O. Rosłon.

(tk)

Wieśkowe Lotki

CHOSZCZNO. W 6. odsłonie badmintonowych „Wieśkowych Lotek” najwięcej radości mieli najmłodszy uczestnicy, którzy akurat w tej dyscyplinie sportu, od wielu już lat, nie mogli startować w choszczeńskich zawodach.

W 13 kategoriach 6. edycji Ogólnopolskiego Turnieju Badmintonu – memoriału **Wiesława Drewicza** „Wieśkowe Lotki” wystartowało 77 zawodników. Tym razem to gospodarze wystąpili w roli głównej, którzy na podium stawali aż 14 razy (tu podajemy tylko zwycięzców): **Piotr Śliwiński** (Poznań), **Dorota Grzejdak** (Sianów), **Robert Gumuliński** (Choszczno), **Dawid Grzybek** (Zielona Góra), **Maciej Żołnierów** (Choszczno), **Piotr Lipiński** (Choszczno), **Jacek Żuromski** (Szczecin), **Karolina Kinczel** (Wałcz), **Radosław Strejko - Robert Wyszyński** (Choszczno), **Jacek Niegrebecki - Jacek Żuromski** (Szczecin), **Karolina Kinczel - Piotr Szczerek** (Wałcz), **Dorota Grzejdak** (Sianów) - **Justyna Grzybek** (Zielona Góra) i **Radosław Strejko - Aleksandra Żołnierów** (Choszczno).

Organizatorzy, czyli: UKS Smecz Choszczno, PTTK Oddział Ziemi Choszczeńskiej i Centrum Rekreacji i Sportu sp. z o.o. w Choszcznie, zorganizowali również turniej dla dzieci. Warto przypomnieć, że patron tej imprezy, czyli Wiesław Drewicz, przy okazji organizowania takich zawodów, zawsze zapraszał najmłodszych. Tym razem nie trzeba było ich specjalnie zachęcać, bo większość z nich to członkowie, powstałego w tym roku UKS



fot. Tadeusz Krawiec

Bartłomiej Drewicz grając w parze ze szczecinianką Kamilą Kowalską (na zdjęciu), w półfinale musieli uznać wyższość triumfatorów miksta, choszczeńskiej pary Radosław Strejko – Aleksandra Żołnierów.

Smecz. Dodajmy, że w trakcie tego turnieju, po swoje pierwsze puchary i nagrody sięgnęli: **Aleksander Klejna**, **Fryderyk Najdora**, **Alicja Żołnierów**, **Aleksander Bała**, **Aleksander Domański**, **Julia Błoch**, **Szymon Leśniański**, **Michał Jurkiewicz**, **Oskar Kruk** i **Malwina Drabińska**.

(tk)





Choszczno
bohater regionu

II CHOSZCZEŃSKI
Targmark
BOŻONARODZENIOWY

16 - 18 grudnia 2022 r.
plac przy kościele pw. NNMP w Choszcznie

ORGANIZATORZY:



CHOSZCZEŃSKI
**DOM
KULTURY**

